Nr. 103. w Niedzielę

dnia 4. Maja 1856.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość.

Petersburg czwartek, 1. Maja. — Manifest cesarski z d. 29. Kwietnia oznajmia, że koronacya w Moskwie w Sierpniu się odbędzie. Nesselrode na własne życzenie uwolniony od służby, zatrzymuje atoli tytuł kanclerza państwa. Petersburgskiego okręgu naukowego kurator p. Puszkin otrzymał swoje uwolnienie. Na Newie toczą się kry lodu.

Berlin, 3. Maja. — Najj. Pan raczył nadać komendantowi 4. dywizyi, jenerałowi porucznikowi Fidler, order orła czerwonego 1. klassy z mieczami i zamianować dotychczasowych radzców rejencyi Krossigk i Schweinitz, tajnemi radzcami rejencyjnemi i referentowi w ministertwie królewskiego domu, i nadać radzcy sądu apellacyjnego p. Hasse w Hamm charakter, tajnego radzcy sprawiedliwości i zamianować sędziego miejskiego le Juge w Królewcu w Prusach radzcą sądu miejskiego, i nadinspektora celnego asessora rejencyi p. Schultz w Jostrawie radzcą rejencyjnym; i potwierdzić wybór dotychczasowego i głównego nauczyciela Bone przy akademii szlacheckiéj nadreńskiéj w Bedburg na dyrektora gimnazym w Reklinghausen i zamianować porucznika wysłużonego i dziedzica dóbr szlacheckich, kamerjunkra Jakóba Franciszka Huberta bar. Raitz Frentz oberamtmanem w Sigmaringen w krajach Hohenzollerskich i na miejsce zmarłego konsula Ottona w Stockholmie tamtejszego kupca Karola Heinemana konsulem tamże.

Francya.

Paryż, 28. Kwietnia. — Monitor donosi pod dniem wczorajszym: Ratyfikacye układu pokojowego w dniu 30. Marca r. b. w Paryżu podpisanego, jako i dodanych doń umów, wymienione zostały w sobotę o 3éj po południu w hotelu ministerstwa spraw zagranicznych. Układ i protokuły w Monitorze ogłoszone będą we wtorek. Po egzemplarzu układu tego odbierze z rozkazu cesarza każdy senator i deputowany.

— Wiadomości z prowincyi nadchodzące donoszą o nader pomyślnych widokach oziminy.

— Hrabia Morny wyjeżdża w tych dniach do Petersburga jako nadzwyczajny poseł.

— Ponieważ Rosya zamierza tu mieć reprezentantem swym ambasadora nie posła jak dotąd, przeto postanowił rząd rosyjski większy nabyć hotel, bo terazniejszy nie odpowiada wymaganiom rządu.

— Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego złożono układ pokojowy z protokułami i annexami. Prezydent hr. Morny wykazał w mowie pełnéj zapału korzyści, jakie stworzyła polityka cesarza Francuzów. Dziękował cesarzowi w imieniu izby, że poniekąd spoił ją z wiekopomnem działaniem polityki zewnętrznéj. Po mowie jego nastąpiły okrzyki: Niech żyje cesarz! Minister stanu pan Fould odpowiedział, że nie omieszka wynurzyć cesarzowi uczuć izb.

— Śledztwo co do ogłoszenia przed czasem układu pokojowego, rozpoczęło się. Śledztwo to do żadnego nie doprowadzi rezultatu, bo indyskrecya popełnioną była w Anglii.

— Z pewnością twierdzą, że p. Barrot, francuski minister w Bruxelli podał notę do króla Leopolda przeciw prasie belgijskiéj.

Paryż, 29. Kwietnia. — Na rozkaz cesarza zapisany został cesarzewicz w listę pierwszego pułku grenadyerów cesarskiéj gwardyi jako dziecię żołnierskie.

— Na wczorajszem posiedzeniu senatu wystąpił minister stanu p. Fould i odezwał się w następujący sposób:

Moi panowie senatorowie! Przychodzę panom, złożyć z rozkazu cesarza układ paryski i dodatki doń jako i objaśnienie, przez pełnomocników z 16. Kwietnia podpisane, przed ogłoszeniem onego przez pisma Proszę senat o udzielenie mi na to poświadczenia.

Wyrazy pełne zapału dały się słyszeć po przemówieniu ministra. Gdy prezydent poświadczył odbiór dokumentów i oświadczył, że układ będzie drukowany i rozdany, odczytał sekretarz Leunasse tekst układu, dodatków i objaśnienie. Potem udał się minister stanu do ciała prawodawczego, któremu to samo oświadczył co i w senacie. Mowa, którą prezydent Morny miał, brzmi:

Moi panowie! Uwiadomienie jakie odbieramy, jest ostatnią formalnością akt spełnionych i znanych; zawsze jest to koroną świetną polityki wielkiéj. Dziś osiągnięty jest pokój i kraj może mu się z wszelką oddać ufnością, gdyż przygotowany został z właściwem nowszéj cywilizacyi uczuciem zobopólnych względów, jakie wielkie mocarstwa są sobie winne, i z szczerem życzeniem, aby go uczynić trwałym przez wzmocnienie stosunków i interesów europejskich. Rozumiem, że odpowiem godnie życzeniom ciała państwa, któremu przewodniczę, gdy poproszę ministra stanu, aby cesarzowi w imieniu kraju, którego organem jesteśmy, podziękował za szlachetną rolę, którą Francyi pozwolił odegrać, przez czyny w wojnie, przez umiarkowanie w pokoju, a w naszem imieniu za zaszczytny i patryotyczny udział, który we wszystkich wielkich wypadkach brać podał nam sposobność.

— Podług najnowszych obliczeń ludność Paryża wynosi 1,200,000 ludzi.

— Pan Brunnow uda się do Londynu celem oznajmienia wstąpienia na tron cesarza Alexandra II., jak to w Paryżu hr. Orłow uczynił.

— Monitor dzisiejszy zawiera układ pokojowy bez protokułów. Pays rozwodząc się nad nim, mówi: że układ paryski wszystkie mocarstwa, które go podpisały, przymusiłby podnieść broń przeciw Rosyiw razie nadwerężenia go. Mnie się zdaje, mówi korespondent gazety kolońskiéj, że gdyby Rosya niedotrzymała swego podpisu i inne mocarstwa mogłyby go złamać, a podpisana rękojmia z 30. Marca, tak mi się wydaje, mało zmieniła położenie Europy ze względu na Rosyą. Potęga północna równie groźnie wznosi się dziś, jak i dawniéj.

— Dziś z wielką okazałością przyjmowany był w Tuileryach hr. Orłow, jako pelnomocnik ambasador przy dworze francuskim. Pojazd cesarski zawiózł hr. Orłowa do pałacu cesarskiego. Wojsko po schodach rozłożone, świadczyło mu zaszczyty wojskowe.

— Mówią, że hr. Cavour był nader łaskawie przyjęty od królowéj angielskiéj w Londynie, która miała mu oświadczyć, że nigdy nie zapomni, że rząd sardyński był najpierwszym, co w chwili nie łatwéj chwycił za broń w spólnéj sprawie z mocarstwami zachodniemi.

(Kor. Cz.) Paryż, 21. Kwietnia. — Dziś cesarz Napoleon rozpoczyna 49 r. życia. Cesarzowa powstaje z łóżka, a p. Morny w hotelu ciała prawodawczego daje bal, który świetnością swą ma prześcignąć wszystkie dotychczas nam znane uroczystości. Jakby tego nie było dosyć, w dniu dzisiejszym na domiar blasku wychodzą z druku nowe poezye Wiktora Hugo pod tytułem: *Les Contemplations.* J. Janin już obliczył, że dwa tomy zawierają przeszło 10 tysięcy wierszy, które podzielić można na dwie odrębne epoki: jedną połowę przenosząc od roku 1830—1848, drugą do następnych.

Ogłoszenie traktatu pokoju i protokółów niezaspokoi jeszcze publicznéj ciekawości. Ona radaby wiedzieć wszystkie szczegóły konferencyi, a protokóły mają właśnie tak być spisane lakonicznie, z taką oszczędnością wyrazów, jakiéj wzory znajdujemy w zdaniach sprawy posiedzeń izby senatorskiéj lub ciała prawodawczego. Pozostała tylko jedna nadzieja zaspokojenia téj żądzy gdy się rozpoczną rozprawy parlamentarskie w Anglii i Piemoncie, jedyne kraje (pominąwszy Belgią), gdzie reprezentanci narodu mają prawo od rządzących żądać objaśnień.

Constitutionnel pierwszy ogłosił mowę cesarza Aleksandra, jaką ten monarcha miał mieć do zgromadzonych w Moskwie obywateli, którym wypadła potrzeba usprawiedliwić konieczność zawarcia pokoju. Między innemi powiada on: »Ojciec mój niewygasłéj pamięci, miał powody tak postąpić jak był postąpił; znane mi były jego zamiary i do nich przylgnąłem całą duszą; ale gdy traktat paryski dopiął celu którego doścignąć jedyną jego było żądzą, i ja ten środek przenoszę nad wojnę.« Kogo tu chciano w błąd wprowadzić? komuż wewnątrz kraju i za granicą nie jest znany obecny stan Rosyi? Zapewne jest to obowiązkiem miłości synowskiéj przez pamięć dla ojca starać się usprawiedliwić jego politykę i nieszczęśliwe rządy, których bezwętpienia długo Rosya niezapomni; ale w obec politycznego położenia państwa, wyrazy te są złem lekarstwem, bo niegoją ale zajątrzają zadane rany. Gdyby wojna lat dwa jeszcze potrwała, społeczność w Rosyi przyszłaby do ostatniego rozwiązania, wszystko się chyliło ku rozprzężeniu. Wyniszczona ludność, toż zapasy publiczne pieniędzy i zboża, a prywatni ogołoceni z mienia, pola stały odłogiem, po lasach bandy zbiegłych od rekrutów i od milicyi napadały nawet na transporta rządowe. Banki utrudniały wypłatę złożonych kapitałów, pieniądz stawał się tak rzadki, że nikt się nie podejmował dostawi czynić za asygnaty, bo te straciły powszechne zaufanie; podatki, ubiory żołnierza, przewozy żywności dla wojska zabierały ostatni grosz obywatelski i ostatnią uprząż wieśniaka. Owa drużyna zbrojna na 650 tysięcy rachowana, musiała być także kosztem obywatelskiem nie tylko ubrana ale i żywiona. Obiecywano z razu, że jéj trwanie będzie tylko 9miesięczne, a gdy po upływie tego czasu, zbrojni w karabiny zardzewiałe, rozpuszczeni do domów nie zostali, poczęli samowolnie opuszczać szeregi — wypadło karać zbiegów — nowe chłosty nowe obudziły nieukontentowania — toż stało się i z rybakami z nadbrzeży finlandzkich których do 7000 ubrano w Kronsztadzie i kazano im siąść na kanonierskie łodzie. Nie pomogła opłata 7 rubli miesięcznie, niepomogły codzienne kary —

uciekali rybacy i skończyło się na tém, że ich rozpuszczono. Przed wojną dla oszczędności, konie artyleryjskie rozdane były obywatelom, ci za koszt utrzymania mieli w nagrodę pracę ich w polu, każdy je brał z ochotą, tém więcéj, że rząd wszelkie dawał ułatwienia, zapewniał, że gdy koń zginie z choroby lub przypadku, obywatel zań odpowiadać nie będzie. Kto miał nawet swoją uprzęż, sprzedawał a brał rządową. Przyszła wojna — rząd powołał obywateli do zwrotu koni, a że potrzebował lepszych jak te co dał na utrzymanie, więc srogie egzekucye. Nie było gdzie kupić bo granice zamknięte, musiano się opłacać urzędnikom — i owo dobrodziejstwo stało się źródłem niedoli, bo rolnictwo ujrzało się naraz dozbawione najpierwszego narzędzia jakim jest uprząż. A handel, a rękodzieła? w cóż się to wszystko obróciło? gdzie były jakie ślady przemysłu, te dla braku rąk powoli zgasły. Taki jest obraz rzetelny materyalnego bytu mieszkańców Rosyi. Długie lata pokoju mogą w części go naprawić — ale kiedy się da polepszyć strona moralna? To rozprzężenie jakie trwało przez dwa lata, powiększyło we dwójnasób złe zasiane przed wieki. Demoralizacya doszła do najwyższego kresu — przekupstwo frymarczyło w jasny dzień bez obawy nagany. W istocie, w porównanie iść nie może klęska materyalna z ową, która od czasu panowania Mikołaja, kazi pokolenia idące jedne po drugich! Brak wszelkiéj oświaty wytrąca broń wszelką przeciw zepsuciu. Synowie obywatelscy z prowincyi idą służyć w wojsku z nadzieją, że gdy dojdą rangi oficerskiéj powrócą do domu — ale do téj rangi przywiązany jest egzamin. Przysłany od sztabu oficer nie pyta junkra od kawaleryi czy zna swoją służbę, ale czy zna fortyfikacyą, czy umie robić race kongrewskie? — a gdy ten naturalne odpowie że nie umie, więc odbiera napomnienie! że cesarz potrzebuje umiejętnych oficerów i junkier w junkrach zostaje całe życie — cóż dopiero biedni żołnierze? jakiż ich los? — oto po 12 i 15 latach służby czynnéj zamknięci po fortecach lub szpitalach na Kaukazie ponad brzegami morza Azowskiego, Kaspijskiego i Czarnego — każą im tam czekać nim nadejdzie uwolnienie, o którem nikt nie myśli.

W Brukselli wyszła z druku broszura, któréj tytuł: *L'Autriche et l'Allemagne dans la question d'Orient* z wyjątku umieszczonego w Le Nord widać, że piszący jest przychylnym dla Austryi i to się dziennikarzowi rosyjskiemu niepodoba.

Urządzone zostały przejażdżki do Spithead podczas owéj morskiéj rewii, któréj przypatrywać się będzie królowa angielska. Za 46 szylingów można będzie widzieć obroty floty angielskiéj, wyspę Wight, pałac Osborne i trzeciego dnia wrócić do Paryża.

Anglia.

Londyn, 28. Kwietnia. — Niedzielny Observer donosi, iż ratyfikacye układu pokojowego wymienią się dziś w Paryżu, jutro otrzyma rząd układ ratyfikowany, poczem nastąpią rozkazy do ogłoszenia pokoju, do uroczystości dziękczynnych, do uciech radosnych, do czego już zrobiono przygotowania. Układ z wszelkiemi annexami ogłosi się w sposób przyzwoity i obu izbom przedłoży. Proklamacyą, którą odczyta z powodu ogłaszającego się pokoju marszałek (książę Norfolk) podpisuje własnoręcznie królowa. Dzień uroczystości dziękczynnéj królowa sama oznaczy na posiedzeniu tajnéj rady. Urządzeniami obchodu pokojowego zajmie się sekretarz stanu i władze municypalne podług programu, jakiego się przy podobnych zdarzeniach trzymają.

— Papiery tyczące się kwestyi centralno-amerykańskiéj ogłoszono i zostały przedłożone izbom. Składają się one z 189 depesz zapełniających przeszło 300 stronnic. Między angielskiemi dokumentami jest jeden najważniejszy, tj. nota lorda Clarendona, która służy za odpowiedź na pismo p. Buchanana wyświecająca sposób zapatrywania się rządu amerykańskiego na obowiązki wynikające dla Anglii z układu Claydon Bulwera pod względem protektoratu Maszaito, brytańskiéj kolonii Belcze i wyspy Bualtu. Lord Clarendon odpowiadając w 2. Maja 1854 wykazuje jak rzeczony układ rozumieć należy.

Londyn, 29. Kwietnia. — Nadzwyczajny dodatek gazety londyńskiéj z dnia wczorajszego donosi, że pan William Stuart, urzędnik poselstwa angielskiego w Paryżu przywiózł wczoraj rano układ pokojowy ratyfikowany. Dziennik ten urzędowy ogłasza prócz tego 3 proklamacye królewskie, z których jedna donosi o nastąpionéj ratyfikacyi, a drugie dwie nakazują uroczystość dziękczynną po kościołach odbyć się mającą 4. Maja.

— Times rozbierając układ pokojowy paryski, mówi między innemi: że byłoby rzeczą małego rozumu więcéj jeszcze żądać, niż co pokój daje. Po dokładném rozważaniu układu tego, zdaje nam się, że tą razą, jak to dawniéj często bywało, nie możem powiedzieć, żeśmy to, cośmy za pomocą miesza odebrali, postradali znowu przez pokój. Układ zostaje w właściwym stosuuku do naszych wojskowych rezultatów. Na nic się nie przyda, zapuszczać się w domysły, jakiebyśmy na Rosyi mogli wymódz koncesye, jakie upokarzające warunki jéj nałożyć, i jakichbyśmy dobić się mogli korzyści! Jak rzeczy dziś stoją, nawzajem przejęci jesteśmy dla siebie szacunkiem, i szacunek ten znalazł wyraz swój w układzie. Nie możemy dopatrzeć w rzeczy saméj, czegośmy żądać mieli prawo, i coby nie było układem objęte. Dwa punkta są wprawdzie, względem których opinia publiczna swym oczekiwaniom pewniejszą nadała formę, aniżeli to dyplomacya uczynić zdołała. Gdy bowiem mówiono, że morze Czarne ma być zneutralizowane, i że Rosya nie tylko żadnéj floty wojennéj nie ma mieć na owych wodach, ale zniszczyć wszelkie arsenały i forteczki nad temi wodami połączone, pytał się każdy, co się stanie z Mikołajewem, i — co się niektórym ważniejszą rzeczą być zdawało — z północnemi cytadelami Sewastopola? Co się tyczy Mikołajewa, dowiadujemy się, że Rosya cytadelę w Mikołajewie znosi i wywozi znajdujące się tam zapasy. Gdy zważymy, że 12 miesięcy byliśmy pod twierdzami północnemi Sewastopolu, nie kusząc się nawet zdobycie ich, byłoby i to teraz za wiele żądać od pełnomocników naszych, aby to osiągnęli przez układy, czego floty i wojska nasze zdobyć nie mogły. A jednak wyznać musim, że doświadczeniem mądrzy zniewoleni jesteśmy uważać, aby układ obecny był dopełniony, i dla tego postępowanie, jakie Rosya zachowa co do cytadel, uważamy za kamień probierczy jéj szczerości i otwartości. Cesarz obowięzuje się, nie utworzyć żadnego wojskowo morskiego arsenału nad brzegiem morza Czarnego ani zatrzymać, i choć z wykładu dosłownego tego postanowienia nie wynika jeszcze zniszczenie kamiennych bateryi i bastyonów Sewastopolu, to wynika z tego zniweczenie wszelkich nagromadzonych tam zapasów wojskowych i morskich.

Włochy.

Turyn, 28. Kwietnia. — Wczoraj ogłosiła gazeta rządowa układ pokojowy z anneksami.

Austrya.

Wiedeń, 27. Kwietnia. — Baron Koller, pełnomocnik austryacki przy komisyi międzynarodowéj mającéj się w Bukareszcie zebrać do narady nad pytaniem Księstw Naddunajskich, udaje się temi dniami do Bakarestu. Równie i komisya regulująca granice w Besarabii wkrótce rozpocznie swoje czynności. Ze strony Austryi wyznaczony jest pułkownik Kalik.

Wiedeń, 28. Kwietnia. — Dyrektorowie północnéj kolei żelaznéj odbyli swe ostatnie posiedzenie, przygotowując się do walnego zebrania na dzień 30. Kwietnia. Towarzystwo to płaci akcyonaryuszom swym za ubiegły rok 19 pro cent. Dyrekcya w 30. Kwietnia doniesie, że koleje żelazne galicyjskie przeszły na jéj własność. — Towarzystwo statków parowych na Dunaju przewiduje, że przy wolnéj żegludze na téj rzece obudzi się konkurencya, powstaną wieloliczne towarzystwa z innych krajów, które niekorzystnie wpłyną na powodzenie towarzystwa, zmniejszając im dochody, które wyłącznie prawie do ich kasy wpływały. Obawa ta zdaje nam się być płonną, bo z utworzeniem wolnego handlu na Dunaju powiększy się w sposób, jakiego dziś przewidzieć nie można jeszcze, potrzeba powiększenia statków parowych przewozowych, nie zmniejszając bynajmniéj dochodów, jakie obecnie wpływają. Im większa konkurencya, tem większe zyski.

Księstwa Naddunajskie.

Indépendance belge odbiera od jednego z korespondentów swych ze Stambułu pod d. 10. Kwietnia tekst protokułu rozporządzeń przyjętych na d. 11. Lutego 1856 dla Księstw Naddunajskich przez ministrów w tym celu delegowanych ze strony W. Porty i reprezentantów Francyi, Anglii i Austryi. Dokument ten przesłany hr. Walewskiemu w celu przedłożenia go kongresowi, zapewne służyć będzie za podstawę pracom komisyi, któréj ma być poruczonem zbadanie przyszłych warunków Mołdo-Wołoszczyzny. Tekst tego protokułu jest następujący:

I. Ponieważ traktaty zawarte pomiędzy W. Portą i Rosyą odnoszące się do Multan i Wołoszczyzny w skutku wojny moc swą utraciły, wynikające przeto z nich ustawy organiczne nie będą już nadal prawem zasadniczem dwóch tych krajów.

W tym stanie rzeczy, Porta potwierdza na nowo przywileje, swobody, których rzeczone Księstwa używały pod zwierzchnictwem od czasu przyznania im tychże przez Bajazeta I. i Machmuda II.

Chce ona zapewnić im używanie tychże w sposób słuszny i pewny, stawiając je w harmonii z postępem czasu, życzeniami i potrzebami wszystkich klas ludności i stosunkami zaprowadzonemi w interesie wspólnym z państwem Ottomańskiem.

II. Multany i Wołoszczyzna, których właściwe terytorya stanowią część państwa Ottomańskiego, będą mieć jak dawniéj administracyę oddzielną i niepodległą pod zwierzchnictwem JCW. sułtana. Hospodarowie wybierani będą dożywotnie z pomiędzy rodzin najznakomitszych w kraju. Władza ich będzie wsparta ustawami właściwemi do utrzymania porządku w Księstwach i ustalenia na stósownych podstawach dobra wszystkich klas.

III. Księstwa będą niezależne od wszelkiego obcego protektoratu i w stosunkach swych z mocarstwami obcemi reprezentowane będą przez W. Portę.

IV. Traktaty zawarte przez W. Portę będą i nadal obowiązującemi dla Księstw.

V. Księstwa utrzymywać będą przez ajentów (Kapu-Kiaja) zamianowanych przez hospodarów, mogących być według ich woli odwołanymi i przyjętych przez W. Portę, bezpośrednie stosunki z rządem cesarskim.

VI. Multany i Wołoszczyzna płacić będą rocznie rządowi cesarskiemu pewny haracz, który obliczony zostanie na słuszną i umiarkowaną kwotę. Przeciwnie nie będą ulegać żadnym innym ciężarom jakiegokolwiekby one były rodzaju, ani dostawiać liwerunków w naturze drogą rekwizycyi lub przymusowego kupna.

VII. Księstwa będą mieć prawo utrzymywania sił jakie im się potrzebnemi wydadzą dla wykonywania policyi i utrzymania publicznego porządku. Oznaczą one wspólnie z W. Portą ilość swéj siły wojskowéj, a cyfra armii raz określona, nie będzie mogła być zwiększona bez nowego porozumienia się. Żadne mocarstwo zresztą nie będzie mieć prawa sprzeciwiać się wykonywaniu środków obronnych, jakie W. Porta i Księstwa uznają za potrzebne urządzić dla wspólnego bezpieczeństwa państwa.

VIII. Statki mołdawskie i wołoskie krążyć będą nadal swobodnie pod flagą uprzywilejowaną, jaka im przyznaną została przez W. Portę.

IX. W razie gdyby porządek był zamąconym, przywrócenie jego do W. Porty należeć będzie; lecz niezawezwie ona zbrojnego pośrednictwa aż się w tym względzie porozumie z W. stronami kontraktującemi co do sposobu i trwania tego pośrednictwa.

X. Żadna forteca wzniesioną niezostanie na lewym brzegu Dunaju, ani na żadnym punkcie terytoryum mołdo-wołoskiego, zanim poprzednie porozumienie nienastąpi pomiędzy jednem i drugiem księstwem, i władzą zwierzchniczą. Wszystkie kwestye odnoszące się do tych fortec w czasie pokoju, załatwione będą również ze wspólną i dobrowolną zgodą. W. Porta będzie mogła w czasie wojny zająć przez wojska ottomańskie owe fortece, które jéj wyłącznym kosztem zbudowane będą.

XI. Gdyby zaprowadzenie systemu nieustającéj kwarantanny pomiędzy obu brzegami Dunaju, było przeciw wszelkiemu oczekiwaniu, uznane na przyszłość za potrzebne, administracya zdrowia w Multanach i Wołoszczyznie zależałaby od rządu księstw. Zasada każdéj kwarantanny, zanim wprowadzoną zostanie w wykonanie, będzie wprzód przedyskutowaną z W. Portą.

XII. Stósownie do przywilejów przyznanych *ab antiquo* Multanom i Wołoszczyznie, J. C. W. sułtan uznaje i bierze pod swą opiekę niepodległość wewnętrznéj administracyi księstw, a W. Porta gotową jest wstrzymać się od wglądania pod jakąbądź formą w działanie władzy krajowéj, byleby ono nie było wprost przeciwne niniejszemu aktowi i statutowi zasadniczemu, który będzie jego uzupełnieniem; lub niezagrażało traktatom zawartym z obcemi państwami, ani też wypływającym z nich słusznym interesom.

XIII. Wszelkie wyznania i wyznawcy tychże używać będą równéj wolności i równéj opieki w obu księstwach.

XIV. Żaden obywatel ani korporacya nie będzie mogła być wywłaszczoną z jakichkolwiekbądź powodów, bez słusznego wynagrodzenia orzeczonego przez komisyę mięszaną, dającą stronom spornym wszelkie żądane rękojmie.

XV. Cudzoziemcy będą mogli posiadać dobra nieruchome w Multanach i Wołoszczyznie, spłacając te same ciężary jak krajowcy i poddając się prawom.

XVI. Wszyscy Mołdawianie i Wołosi przypuszczeni będą bez wyjątku do urzędów publicznych.

XVII. Stósunki pomiędzy właścicielami i włościanami uregulowane zostaną w sposób słuszny o ile stać się będzie mogło w sposób dobrowolnéj ugody. Pańszczyzna i służebnictwa osobiste jeszcze istniejące, pod jakiemkolwiekbądź panowaniem, uznane zostaną za wykupne na mocy prawa specyalnego, które wydanem i wykonanem być ma najdaléj za rok, w sposób taki aby pańszczyznę i służebnictwa jak najrychléj być może, usunął.

XVIII. Wszystkie klasy ludności bez żadnéj różnicy urodzenia lub wyznania, używać będą zarówno praw cywilnych a szczególniéj prawa własności pod wszelkiemi formami, używanie atoli praw politycznych zawieszonem zostanie dla krajowców zostających pod obcą opieką.

XIX. Własności ziemskie, ktokolwiekby one posiadał, podlegać będą opodatkowaniu jak inne. Pogłówne zostanie zupełnie uchylonem.

XX. Wszelki rodzaj przemysłu będzie wolnym i monopol jakiejkolwiekby był on natury w miastach czy na wsiach zostanie doszczętnie zniesiony.

XXI. Hospodarowie będą wybierani dożywotnie. Porta nie odwoła ich nigdy, wyjąwszy w wypadku zdrady głównéj sądownie dowiedzionéj, w formach, które zostaną oznaczone.

XXII. Kandydat wybrany z trzech podanych na liście, według prawideł przepisanych i zatwierdzonych przez J. S. W. sułtana, będzie hospodarem.

XXIII. Jak tylko główne podstawy nowéj organizacyi Księstw zostaną ułożone, nastąpi wybór nowych hospodarów. Acz dotąd Księstwa administrowane będą przez rząd prowizoryczny czyli Kaimakanią, względem składu, któréj w. Porta porozumie się z w. stronami kontraktującemi rząd prowizoryczny używając władzy służącéj hospodarom, przystąpi w jak najkrótszym będzie można czasie i w obecności komisarza otomańskiego do nowéj organizacyi obu Księstw,

XXIV. Lista cywilna oznaczoną będzie raz na zawsze za każdorazowym objęciem władzy.

XXV. Będą oni (hospodarowie) mieli władzę mianowania i usuwania swoich ministrów, tudzież rozporządzania siłą zbrojną stósownie do praw, każą przedkładać budżet roczny, i zdawać sprawę z wydatków ciału prawodawczemu, wprowadzać będą prawa w wykonywanie, i będą mieli prawo łaski. Zwoływać będą ciało prawodawcze i zamykać posiedzenia według form przepisanych ustawą; inicyatywę i prawidło ich sankcyi ureguluje prawo.

XXVI. Ciało prawodawcze utworzone zostanie w sposób taki, iżby niepodległe było w swym składzie i całości, ubezpieczało interesa wszystkich klas ludności, zadość czyniło słusznym ich życzeniom i wywierało stanowczą kontrolę nad postępowaniem administracyi. Wotować ono będzie również wszystkie prawa odnoszące się do organizacyi armii, do administracyi finansów, sprawiedliwości publicznego wychowania, dóbr państwa i klasztorów, tudzież prac publicznych.

Prawa zawotowane przez ciało prawodawcze i ogłoszone przez hospodarów stosując się głównie do krajowców, będą również obowiązywać innych mieszkańców państwa otomańskiego, osiedlonych lub osiedlić się mających w Księstwach lub posiadających tamże własność ziemską.

XXVII. Władza sądowa będzie niezależną od władzy wykonawczéj i przedstawiać będzie wszelkie potrzebne rękojmie.

XXVIII. Jakiekolwiek być może urządzenie ciała prawodawczego, składać się ono będzie z senatu złożonego z najpierwszych znakomitości kraju.

XXIX. Ponieważ prawodawstwo ustawodawcze obu krajów ma być jednakowe, komisya na pół mołdawska wyznaczona przez kaimakanów wspólnie z komisarzem tureckim, uda się niezwłocznie do Konstantynopola, żeby regulamin organiczny nie tylko nowemi kombinacyami zastąpić, spowodowanemi poprzedniemi artykułami, lecz oraz temi, których użyteczność dowiodło doświadczenie, a szczególniéj co się tyczy organizacyi władzy prawodawczéj.

XXX. Prace komisyi przedłożone zostaną w. Porcie, a przez tę zakomunikowane będą w. stronom kontraktującym. Zostaną one zaopatrzone uroczystem potwierdzeniem J. S. W. sułtana i ogłoszone w jego imieniu w Bukareszcie i Jasach w przeciągu 3 miesięcy. (Czas.)

Kronika miejscowa.

Pozań, 1. Maja. — Na posiedreniu reprezentantów miasta był pierwszym z porządku dziennego przedmiotem, dalsze wydzierzawianie gmachu teatralnego. Przewodniczący zawiadomił zebranie, że prezes naczelny udzielił p. Kellerowi z Głogowa wyłączny konsens do przedstawień w Poznaniu, i że magistrat przesłał temuż układ dzierzawy zawarty z p. Wallnerem. Zebranie postanowiło oddać układ dotyczący komisyi złożonéj z pp. Hankiego, Annusa i Bussego do sprawozdania. W dalszym ciągu obrad zatwierdziło zgromadzenie układ dotyczący wynajęcia sali w domu p. Jakobiego, na rzecz szkoły realnéj tutejszéj za roczną dzierzawnę 200 talarów i utrzymało postanowienie swe dawniejsze w przedmiocie opłaty szkólnéj w szkole realnéj, téj treści, że uczniowie, których rodzice nie opłacają tu podatku gminnego, obowiązani będą płacić rocznie 24 tal., uczniowie zaś, kłórych rodzice składają tu podatek komunalny, 16 tal. rocznéj opłaty szkólnéj. Poprawka magistratu, który opłatę szkolnę od uczniów miejscowych do 20 tal. podwyższyć zamierzał, odrzuconą zostala znaczną większością głosów. (D. c. n.)

— Posady nauczycieli katolickich w Kobylnikach, pow. bukowskiego i ostatniego nauczyciela w Gostyniu, pow. krobskiego, na które prawo prezentowania służy miejscowym dozorom szkolnym, będą opróżnione od 1. Lip. rb.

Bydgoszcz, 1. Maja. — Na żądanie rzadu rosyjskiego wydalono z miasta tutejszego w ciągu kilku ostatnich tygodni 28. rb. 30 wychodzców polskich. Wydaleni należeli po większéj części do stanu rzemieślniczego.

Ostrowo, 1. Maja. — Wiadomo, że pan Gregorovius oświadczył w skutek mowy posła Morawskiego, mianéj na sejmie berlinskim w przedmiocie oborów w W. Księstwie, że właściciele dóbr sprosili na ucztę katolickich księży, nauczycieli i włościan i przedstawili tymże p. Colomba, rzecznika tutejszego, jako sędziego, który miał polecenie do przyjęcia od nich zeznań, w jaki sposób i przez kogo zmuszeni zostali do głosowania na radzcę ziemiańskiego. Dla sprostowania oświadczenia p. Gregoroviusa, przesłał pan Colomb posłom berlińskim drukowaną protestacyą, że czynności nie przyjmował, lecz uwierzytelniał tylko podpisy osób stwierdzających mowę p. Morawskiego.

Wiadomosci literackie.

Poznań, 3. Maja. — »Przyrody i przemysłu« wyszedł Nr. 18 i zawiera: Biegun północny i wyprawy w celu odkrycia przejazdu z oceanu Atlantyckiego do oceanu Spokojnego przez morze oblewające północne wybrzeża Ameryki. (Część II. Dok.) Przez Maksymiliana Studniarskiego. — O jestestwach organicznych. I. i II. Przez J. Zaborowskiego. — Część praktyczna. Przemysł: Korzyści drzew palmowych. — Rozmaitości: Chemia rozstrzyga spór archeologów. — Bruk z lanego żelaza.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Maja.

Pszenica 75—110 tal.

Zyto 71—75 tal., na dostawę wiosenną 69—70 tal., na Maj Czerwiec $67\frac{1}{4}$—$68\frac{1}{2}$—$67\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 64—$65\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 60 do 61 tal., na Wrzesień Październik $55\frac{1}{2}$—$56\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 48—52 tal.

Owies 31—34 tal., na Czerwiec 50 funt. 32 tal.

Groch 68—78 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{3}$ tal., na Maj $15\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$—$\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $13\frac{3}{4}$—14 tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal., na dostawę Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Olej makowy 22—23 tal.

Olej konopny $14\frac{1}{3}$ tal., na dostawę $14\frac{1}{4}$ tal.

Olej palmowy $15\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki 28 tal., na Maj $27\frac{1}{2}$—29 tal., na Maj Czerwiec $27\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $27\frac{3}{4}$—29 tal., na Lipiec Sierpień $28\frac{1}{2}$—$29\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $28\frac{1}{2}$—$29\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 2. Maja.

Żyto na Maj Czerwiec $67\frac{1}{2}$—$66\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 60—62 tal., na Lipiec Sierpień 59 tal., na Wrzesień Październik 55 tal.

Okowita na Maj Czerwiec $12\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ proc., na Czerwiec Lipiec $12\frac{1}{16}$ proc.

Gdańsk, 1. Maja. — Targi angielskie w upłynionym tygodniu podniosły się materyalnie. W ostatni poniedziałek za pszenicę krajową chętnie 1 do 2 szylingów płacono wyżéj, a i na zagraniczną po lepszych cenach odbyt był łatwiejszy. Zasiewy zimowe obiecują wiele; ożywienie jednak obecne jest koniecznem wypływem szczupłości zasobów i ogromnych potrzeb konsumcyi, a ogólna opinia dalszy postęp im zapowiada.

W ciągu tygodnia przybyło po Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Mąki cetn.
z kraju	7525	2661	4434	530	—	35,440
z zagranicy	6720	1336	9614	22	225	12,895

Targi prowincyalne, szkockie i irlandzkie, wszystkie bez żadnego wyjątku za popędem londyńskiego się podniosły.

We Francyi i Belgii ceny codziennie idą w górę a rezerwa mąki się zmniejsza.

W Holandyi ostatnie targi zamknęły się z podwyższeniem 30 guld. na łaszcie. W Hamburgu i wszystkich handlowych portach ceny pszenicy się wzmocniły.

Na naszéj giełdzie żadnych nie było interesów, bo też parę tylko prób wystawiono na sprzedaż. Za pszenicę podolską białą 128 funt. a ciemną 129 funt. żadano 830 guld, wszakże nie otrzymano stósownéj ofiary. Tutejsi spekulanci nie mają odwagi na tak wysokie jak teraz ceny zawierać tranzakcye i oczekują pewniejszego targów angielskich ocalenia.

Ważnym ostatniego tygodnia wypadkiem było znaczne podniesienie cen żyta na wszystkich targach niemieckich. Zapasy ogólnie są mało znaczne, a okolice Gdańska i bliższe obwody codziennie z naszych śpichrzów czerpią tak że w téj chwili daleko więcéj wysyłamy niż odbieramy żyta.

Ostatnich notowań pszenicy nie możemy zmienić. Żyto zaś od przeszłego tygodnia podniosło się 10 tal. na łaszcie. Na giełdzie żadna sprzedaż nie była notowaną.

Czas mamy najprzyjemniejszy dla wegetacyi. Ciepło z wielkiemi deszczami.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 3. Maja.

BAZAR: Sempołowski z Gowarzewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Metz z Frankfurtu n. O, Żychliński z Pierska, Kennemann z Klenki.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Rothenburg z Poczdamu, Blank z Meklenburga, Zeisser z Lipska, Richter i Ganzer z Berlina, Palm z Jankowic,

HOTEL BAWARSKI: Tarnowski z Ruska, Mieczkowski z Glesna, Koczorowski z Jasina, Kalkstein z Mieleszyna, Brudzewski z Ottorowa, Romanowski z Jaraczewa, Kołaczkowska z Augustowa w Polsce.

HOTEL DU NORD: Żółtowski z Niechanowa, Bronikowska z Gołunia, Hantusch z Pleszewa.

POD CZARNYM ORŁEM: Wittwer z Wolsztyna, Szulczewski z Runowa, Łakomicki z Boczkowa.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Monski z Rogoźna i Walz z Góry.

HOTEL BERLINSKI: Börsch z Jaraczewa, Bernstein z Rogoźna, Heppner z Śremu, Michaelson z Berlina, Gociński z Wrześni, Zakrzewski z Osieki, Kierski z Sapowic, Neudorff z Mlecza, Jachnert z Rogoźna, Bust z Szczecina, Perschke z Pogorzelic, Jakubowski z Strzałkowa.

HOTEL FARYZKI: Suchorzewski z Węgierska, prob. Sumiński z Luszowa.

HOTEL EICHBORNA: Hirschlow i Schlesinger z Blesen, Kilian z Klösterle, Joachimczyk z Miłosławia.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Grunenberg z Rawicza, ul. Szewska Nr. 14.

OBWIESZCZENIE.

Z wydanych oblig miasta w skutek najwyższego przywileju z dnia 10. Października roku 1853. na urządzenie oświetlenia gazem wylosowano przy dzisiajszém losowaniu na pierwsze półrocze roku 1856. następujące numera, które wypowiadamy niniejszém dotyczącym posiedzicielom w celu odebrania zapisanych ilości kapitałów w dniu 1. Lipca r. 1856. z naszéj kassy kamlaryjnéj:

Litt. B. po 100 Tal.:
Nr. 151. 154. 312.
Litt. C. po 50 Tal.:
Nr. 9. 64. 260. 321. 534. 586. 656. 670. 673. 680.
Litt. D. po 25 Tal.:
Nr. 74. 115. 157. 185. 187. 279. 281. 309. 391. 417. 493. 494. 540. 587. 669. 756. 784. 938. 984. 1116, 1237. 1248. 1261. 1329.

Przytém zwracamy uwagę, iż z dawniejszych wylosowanych oblig dotąd jeszcze następujące numera wykupione nie zostały:

Litt. B. Nr. 168. po 100 Tal. wylosowany dnia 1. Maja r. 1855.
Litt. B. Nr. 169. po 100 Tal. } wylosowane 2. Listo-
» D. Nr. 969. po 25 Tal. } pada r. 1855.

Poznań, dnia 2. Maja 1856.
Magistrat.

Nauczyciel domowy zdolny dzieci przygotować do Tercyi lub Sekundy i muzykalny, szuka umieszczenia od Sgo. Jana r. b. Listy proszę do mnie przesłać do Poznania franco poste restante pod adressem **A. B.**

Z odwołaniem się do obwieszczenia wydanego przez tutajszych głównych agentów panów **Annuss & Stephan**, pozwalam sobie polecić uprzejmie panom agronomom

Magdeburgskie towarzystwo zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia

(nie brać za jedno z »Ceres« towarzystwem zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia w Magdeburgu) do przyjęcia zabespieczeń, z nadmienieniem, iż chętnie ofiaruję się do przesyłania formularzy do wniosków i prospektów. — Premie są stałe, dopłaty żadne żądane nie będą i wypłata wynagrodzenia nastąpi niezwłocznie najpóźniéj w **4 tygodnie po ustanowieniu.**

Poznań, dnia 1. Maja 1856.

M. Karpiński,
Buchhalter Kassy Prow. Ziemstwa i specyalny agent Magdeburgskiego towarzystwa zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

Budowa owczarni na probostwie w Wrześni, wynosząca około 2000 Tal. ma być w terminie 7. Maja r. b. przed południem w drodze publicznéj licytacyi najmniéj żądającemu w entrepryzę wypuszczoną. Przedsiębierców budowli zaprasza się na tę licytacyą w domu Pana Rosta, gdzie warunki i anszlagi są do przejrzenia.

Września, dnia 26. Kwietnia 1856.

Z polecenia **X. Śmielowski,** Dziekan.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta każdego dnia od 9. do 4. godziny.

NB. Zamówienia na fotografie **olejne** i na **większe portrety olejne** uprasza się, aby były robione przynajmniéj 8 resp. 14. dni przed czasem odebrania.

Ekonom w młodym wieku, praktycznie i teoretycznie wykształcony, wolny od wojska, posiadający obadwa języki krajowe, poszukuje miejsca jako inspektor od Św. Jana r. b. Łaskawe wezwania przyjęte będą pod adresem **O. S.** poste restante **Proskau** w Górnym Szląsku franco.

Wyroby Potichomanii.

Dla braku miejsca sprzedaję od dzisiaj gotowe wyroby Potichomanii po znacznie zniżonych cenach.

E. Morgenstern,
plac Wilhelmowski Nr. 4.

Rolnikom

ofiaruje **Peruwiańskie guano, kartofle cebulowe i krzycę letnią**

Teodor Baarth.

Rolnikom poleca

kukurydzę olbrzymią wirgin. i kanad.,
kukurydzę Badeńską tu dojrzewającą,
Rio frio i saskie kartofle cebulowe,
rzep i rzepak letni siewny niechybiający,
rydz i Rygskie siemie lniane koronne,
owies do siewu szefel 60 do 63 funtów ważący,
tatarkę i proso,
koniczynę czerwoną i białą do **siewu**, prawdziwą **francuzką lucernę,**
wszelkie gatunki **nasion traw, leśnych i ekonomicznych,**
guano Peruwiańskie i pudretę

Handel nasion
Braci Auerbach.

Podziękowanie.

Już od 30 lat byłem cierpiący na romatyzm lewéj łopatki i nic nie mogło mnie od téj dolegliwości uwolnić, aż nareście używszy **mydła uniwersalnego i zdrowia Pana Oschinskiego,** tu w miejscu (**Neue Taschenstrasse 6. d.**) zostałem wyleczony z mojéj choroby; o czém donoszac niniejszém publiczności, aby w podobnych razach używali chorzy rzeczonego środka, składam Panu **Oschinskiemu** wynalazcy moje podziękowanie.

Wrocław, dnia 9. Kwietnia 1856.

Haerche, kapitan d. d.

Odwołując się do powyższego **podziękowania,** oznajmiam, że **Oschinskiego mydło uniwersalne i zdrowia** jest u mnie każdego czasu do nabycia.

Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.

Plasterki na odciski,

dotychczas jako najlepszy środek do pozbycia się bólu tego, — pojedyńczo sztuka po 2 Sgr., — tuzin po 20 Sgr. — Prawdziwe do nabycia są u

Ludwika Jana Meyer,
przy ulicy Nowéj.

Tekturę smolowcowaną bezpieczną od ognia z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, **doświadczoną** w skutek rozporządzenia Król. Ministerium wydziału rękodzieł, rzemiosł itd. a następnie poleconą, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smolowcowaną do **pokrycia dachów** z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisie w Poznaniu u Pana **Rudolfa Rabsilber,** doświadczywszy pod względem dobroci i trwałości w zimnie, cieple i mokrości, uznałem jako doskonałą, i dla tego użytą też została do pokrycia wielkiéj części zabudowań tutajszéj Poznańskiéj fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Dnia 15. Maja

otworzony znów zostanie skład optyczny, matematyczny i fizykalny optyków **braci Pohl,** dawniéj nadwornych optyków braci Strauss, w **Poznaniu** w Buscha Hôtel de Rôme. To dla wiadomości potrzebującym okularów i miłośnikom sztuki.

Nowe modne ubiory dla mężczyzn na porę latową 1856.

Jakóba Kantorowicza.

Odebrane z Paryża modele
surduty wierzchnie á l'Orloff,
paletoty á la Clarendon,
fraki á Walewski,
westki i spodnie á la Cavour
kazałem w znacznéj ilości kopiować.

Zaszczycająca mię publiczność przekona się znów, iż piękność i zbyt niskie ceny tych przedmiotów odpowiadają całkiem wsławionéj opinii, którą mój handel ciągle doznaje.

Jakób Kantorowicz,
przy ulicy Wilhelmowéj 10 naprzeciw frontu bocznego pałacu Raczyńskich.

Talara nagrody temu, który wczoraj w wieczór około 7éj zgubioną broszę z granatów, z ulicy Rycerskiéj Nr. 14. aż do ulicy Młyńskiéj, odda w dom, przed którym szyldwach stoi. Brosza ta składa się z samych granatów w złoto oprawna, wielkości dwuzłotówki.

Monsieur Desfossé

de la Maison **Montigny Desfossé**
Wilhelmsstrasse Nr. 24.

Venant de recevoir de Paris un grand Assortiment de Casquettes, Chapeaux et Cravattes d'été. Ainsi que divers Articles de ce genre. A l'honneur de prevenir les Personnes, qui ont besoin de ces Articles qu'ils trouveronts un grand choix de Nouveautés en tous genres.

Komże gotowe

płócienne, perkalowe, muślinowe i tiulowe, przybrane wstążkami, poleca skład

Leokadyi Gruszczyńskiéj,
ulica Wodna.

Godne uwagi.

Kilkanaście par Napoleońskich butów wybornéj roboty w Dreznie

mozolnie i trwale z najwyborniejszego towaru wypracowane, o wiele taniéj od zwyczajnych cen poleca skład rozmaitego obuwia

St. Dąbrowskiego,
Poznań, ulica Wodna Nr. 2.

Drelich na wańtuchy gładki i w paski, jako też płótno na wańtuchy do 62 funt. ciężkie jak najtaniéj poleca **Antoni Schmidt.**

Drelich na Wańtuchy

poleca **M. J. Kamieński,**
Skład Płócien i Bielizny w Bazarze.

---

4. **Apolant** 4.
4. robi nowe, poszywa i reparuje parasolki przy ulicy Wodnéj Nr. 4.

Bardzo dobre angielskie węgle kamienne i koaks, jako też dachówki i trzcinę do budowli przedaje tanio

Fr. Barleben.
Mała Garbarska ulica Nr. 106.

Do wynajęcia.

Przy małéj Garbarskiéj ulicy 106, są natychmiast do wypuszczenia spichlerze i remizy, także od 1. Października r. b. mieszkania od 24 do 270 Tal.

Fr. Barleben.